

Wolsztyn – Karpicko – leśniczówka Nowe Tłoki – Wolsztyn

„Szlak żurawi” (żółty) – długość 10,5 km

Dojazd i powrót z Wolsztyna pociągiem, autobusem lub samochodem.

Szlak okrężny (pieszo-rowerowy) prowadzący wokół Jeziora Wolsztyńskiego, na ogół wąską ścieżką przy jeziorze i wzdłuż rozlewisk rzeki Dojcy, z miejscami gniazdowania żurawi i innych ptaków.

Punktem rozpoczęcia wycieczki w Wolsztynie jest malowniczy mostek na Dojcy, wypływającej tu z Jeziora Wolsztyńskiego (0,0 km), do którego docieramy po 300 m drogą spacerową z ul. 5 Stycznia wychodzącą obok budynku poczty. Przy mostku kierujemy się w prawo ul. Rzeczną, a dalej promenadą przy jeziorze. Mijamy półwysep wcinający się w jezioro, alejką parkową docieramy do dębu Różka i dalej do plaży i kąpieliska w Karpicku (2,8 km). Mijamy tu ośrodki wypoczynkowe i domki letniskowe, na skraju których skręcamy ukośnie w lewo (3,9 km). Za ciekim, który pokonujemy po żerdziach, skręcamy w prawo i zaraz potem w lewo. Skrajem lasu i rozlewisk Dojcy docieramy do drogi asfaltowej przy mostku na Dojcy (5,1 km) i kierujemy się w lewo do zabudowań dawnej leśniczówki Chorzemin (obecnie Nowe Tłoki). Przy rozpoczynającej się tu ścieżce dydaktycznej skręcamy w lewo (5,8 km), w drogę w kierunku Chorzemina. Po 100 m, przy okazałym dębie o obwodzie 360 cm, skręcamy ponownie w lewo – w drogę żużlową. Dalej wędrujemy ścieżką na skraju lasu i łąk (po lewej użytek ekologiczny „Rozlewiska rzeki Dojcy”). Mijamy ujęcie wody dla Chorzemina (7,8 km), a dalej zdewastowany budynek stacji pomp pobierającej niegdyś wodę do nawadniania pól, i ponownie ścieżką przy jeziorze docieramy do zabudowań Wolsztyna. Przechodzimy obok skansenu budownictwa ludowego (9,8 km), potem pomnika w lesie „Bielnik” i wzdłuż torów kolejowych docieramy do mostku, przy którym rozpoczynaliśmy wycieczkę (10,5 km).

Bogdan Kucharski